

Zwiewność

Słowa: Bolesław Leśmian

Muzyka: Z. Stefaniak

a G F E7 a G F E7

1. a Brzęk muchy w pustym dzbanie, co stoi na półce
G Smuga w oczach po znikłej za oknem jaskółce
F Cień ręki — na murawie. . . A wszystko — niczyje,
E7 Ledwo się zazieleni — już ufa, że żyje.
2. a A jak dumnie się modrzy u ciszy podnóża!
G Jak buńczucznie do boju z mgłą się napurpurza!
F A jest go tak niewiele, że mniej niż niebiesko. . .
E7 Nic, prócz tła. Białą obłok z liliową przekreślą
3. a Dał światła w ślepiach wróbla. Spotkanie trwa z ciałem
G Szmer w studni. Ja — w lesie. Mgłą byłeś? — Bywałem!
F Usta twoje — w alei. Świt pod groblą w młynie
E7 Niebo — w bramie na oścież. . . Zgon pszczoł w koniczynie
4. Brzęk muchy w pustym dzbanie, co stoi na półce . . .

a G F E7 a G F E7

5. a Chód po ziemi człowieka, co na widnokresie,
G Malejąc, łatwo zwiewną gęstwe ciała niesie,
F I w tej gęstwie się modli i gmatwa co chwila,
E7 I wзира z tej gęstwy w świat i na motyla.
6. Brzęk muchy w pustym dzbanie, co stoi na półce . . .

x2